

**„GDY WYRÓSŁ MUR WIELKI PRZEDE MNA,  
ZROZUMIAŁEM, ŻE WEJŚCIA WYGLĄDAĆ  
DAREMNO”. KONCEPCJA KOSMICYZMU  
A EKSKLUZJA CZŁOWIEKA W TWÓRCZOŚCI  
POETYCKIEJ H.P. LOVECRAFTA NA WYBRANYCH  
PRZYKŁADACH (NEMEZIS I INNE UTWORY  
POETYCKIE)**

**Ludzkość jako proch – koncepcja kosmicyzmu**

Amerykański pisarz Howard Phillips Lovecraft (1890–1937), pochodzący z Providence w stanie Rhode Island, uchodzi za jednego z najbardziej reprezentatywnych twórców literatury grozy na całym świecie oraz prekursora *weird fiction*, czyli fantastyki grozy (Rudolf 1997: 232). Jego historie nie tylko inspirują współczesnych pisarzy, lecz stanowią również integralny element kultury popularnej, w której można odnaleźć liczne nawiązania do najstraszniejszych opowiadań, takich jak *Zew Cthulhu* (1926) bądź *Koszmar w Dunwich* (1929), a także ich adaptacje. Twórczość Lovecrafta niewątpliwie determinowały jego poglądy filozoficzne, a jego sposób pojmowania świata znajduje odzwierciedlenie w wykreowanym przez niego literackim uniwersum.

Lovecraft czytał już w wieku czterech lat, a jako sześciolatek zaczął pisać poezję. Cały czas poszerzał swoją wiedzę poprzez czytanie książek, czemu poświęcał niemal każdą wolną chwilę (Joshi 2010: 42–50). Z determinacją dążył do odkrywania prawdy o wszechświecie i mechanizmach, które decydują o jego funkcjonowaniu. Wśród licznych zainteresowań Lovecrafta znajdowały się zarówno nauki przyrodnicze (astronomia, biologia, fizyka), jak i humanistyczno-społeczne (antropologia kulturowa, historia, filozofia) oraz ezoteryczne (Niezgoda 2016: 73). Miał szczególne zamiłowanie do XVIII-wiecznej filozofii, zwłaszcza poglądów Davida Hume’a oraz Edwarda Gibbona (Joshi 2016: 8). Reprezentował podobną do nich cyniczną postawę względem świata i ludzkości, a także krytykował religię, postrzegając ją jako źródło zagrożenia dla naukowych prawd. Jego poglądy stanowiły także wyraz niepokoju związanego z wkroczeniem człowieka w XX wiek (Żegleń 2017: 159). Nastąpił wówczas dynamiczny rozwój różnych nauk, które tłumaczyły nieznane dotąd zjawiska i pozwalały je zrozumieć.

Jednocześnie zmieniająca się rzeczywistość oraz kwestionowanie obowiązujących dotychczas praw budziły w Lovecraftzie szereg wątpliwości na temat miejsca człowieka w świecie oraz celu jego egzystencji. Samotnik z Providence fascynował się nowatorskimi koncepcjami pojmowania rzeczywistości, takimi jak Darwinowska teoria ewolucji bądź teoria względności Einsteina (Joshi 2016: 10–11). Najprawdopodobniej to właśnie druga z nich miała wpływ na powstanie wykreowanej przez niego filozoficznej koncepcji kosmicyzmu (*cosmicism*).

Podstawą tego poglądu jest przekonanie o istnieniu *cosmic fear*, czyli strachu przed bezkresną kosmiczną otchłanią – przestrzenią, której objęcie rozumem przekracza możliwości ludzkiego poznania. Kosmicyzm odnosi się również do ludzkiego poczucia bezsensu, którego doświadcza się w momencie zetknięcia się z tą przestrzenią. Znaczenie człowieka zostaje wówczas zredukowane, ponieważ uświadamia on sobie swoją marność i nicość w obliczu potęgi wszechświata. Zdaje sobie sprawę z tego, że jest zbyt słaby oraz ograniczony, aby pojąć prawdę o otaczającej go rzeczywistości. Dla potężniejszych stworzeń, które mogą egzystować w kosmosie i panować nad nim, świat ludzki nie ma żadnej wartości i właściwie mógłby nie istnieć (Carroll 1990: 163).

Do skonkretyzowania się tej koncepcji przyczyniły się obserwacje słońca, prowadzone przez Lovecrafta w okresie fascynacji teorią względności Einsteina. Jak pisał w jednym ze swoich listów:

mój cynizm i sceptycyzm są coraz większe, i to z zupełnie nowego powodu – teorii Einsteina. Ostatnie obserwacje zaćmienia słońca pokazują, że jest ona faktem, którego nie można odrzucać, tym samym usuwając najprawdopodobniej ostatni wpływ, jaki rzeczywistość czy wszechświat mogą mieć na niezależny umysł [...]. W całym tym bezkresie nie ma żadnych wartości – sam pomysł, że mogłoby być, jest największą z drwin (Lovecraft 1965: 132).

W książce *Nadprzyrodzona groza w literaturze* (1927) zasugerował, że tym, co wywołuje w człowieku największy lęk, wręcz przerażenie, jest świadomość naruszenia naturalnego porządku świata, do którego jest on przyzwyczajony i traktuje go jako punkt odniesienia względem otaczającej rzeczywistości (Marcela 2019: 142–143).

Kosmicyzm stanowi zatem krytykę antropocentryzmu – stawiania człowieka w centrum oraz przekonania o jego wyjątkowości. Lovecraft przekonuje, że prawa rządzące wszechświatem i wykraczające poza poznanie rozumowe istniały na długo przed człowiekiem. Świat nie został zatem stworzony dla ludzkości, a jej istnienie jest jedynie zbiegiem okoliczności (Schuller 2020: 101). Dynamiczny rozwój nauk wpływa na rosnącą samoświadomość, co ostatecznie prowadzi jednostkę do poczucia osamotnienia w świecie, z którego została wyrwana na drodze coraz lepszego poznawania rzeczywistości. Wszelkie próby nadawania znaczenia życiu okazują się bezowocne, co potęguje poczucie beznadziei oraz pustki egzystencjalnej. W konsekwencji człowiek doświadcza alienacji w ziemskiej przestrzeni i zostaje zmuszony do konfrontacji z przestrzenią niepojętego kosmosu (Majewski 2018: 143). Koncepcja kosmicyzmu zdominowała wyobraźnię Lovecrafta i znalazła

odzwierciedlenie w jego twórczości literackiej – opowiadaniach oraz utworach poetyckich.

### **Człowiek ekskludowany w twórczości prozatorskiej H.P. Lovecrafta**

Samotnik z Providence stworzył własne literackie uniwersum, w którym rozgrywają się wydarzenia mające wywołać w czytelniku uczucie niepokoju oraz lęku. Jego twórczość prozatorską cechuje występowanie rozbudowanego instrumentarium grozy łączonego z oniryzmem oraz motywami charakterystycznymi dla science fiction (Mikulski 2013: 37). Akcja jego utworów rozgrywa się w Nowej Anglii w pobliżu fikcyjnych miast Arkham oraz Innsmouth. Bohaterowie poznają nadnaturalny wymiar otaczającego ich świata i relacjonują swoje przeżycia czytelnikowi. Zazwyczaj stykają się z nadprzyrodzonymi zjawiskami lub konfrontują z istotami pozaziemskimi, które zostały opisane w wymyślonej przez pisarza mitologii Cthulhu (Rudolf 1997: 232). Jak zauważa Mikołaj Kołyszko, amerykański twórca używa mechanizmów typowych dla horroru. Bohaterowie jego utworów mierzą się z nieprzychylną naturą – przerażające wydarzenia zazwyczaj rozgrywają się nocą. Wówczas dochodzi do kontaktu z nadnaturalnymi istotami, ruinami gigantycznych pozaziemskich budowli, mrocznymi artefaktami pozostawionymi przez cywilizacje istniejące przed człowiekiem. Postacie obserwują niepokojące oznaki obecności nieopisanego zagrożenia, które naruszają ich spokój, co skutkuje szaleństwem (Kołyszko 2014: 18). Człowiek odkrywa, że w każdej chwili może dojść do katastrofy, a prastare istoty pozbędą się ludzkiej cywilizacji, uznając ją za zbędną.

Zetknięcie z Innym zmienia sposób widzenia rzeczywistości. Ujawnia marność jednostki, która nie potrafi znaleźć odpowiednich słów, aby opisać napotkaną przez siebie istotę. Mroczne krajobrazy budujące atmosferę grozy potęgują poczucie osamotnienia i narastającego uczucia niepokoju. Człowiek w twórczości Lovecrafta zostaje osaczony przez złowrogą naturę, a także pozostałości po dawno zapomnianych istnieniach. Ma wrażenie, że znalazł się w przerażającym labiryncie, gdzie groza otacza go zewsząd, pozbawiając wszelkich złudzeń (Wydmuch 1975: 124–125). Pod wpływem niewytłumaczalnych przeczuć, a także samych wydarzeń, które rozgrywają się w tej przerażającej klaustrofobicznej przestrzeni, wszystkie zmysły bohaterów przestają funkcjonować. Są bierni i sparaliżowani strachem w obliczu tego, czego nie potrafią pojąć. Niektórzy z nich, dążący do poznania prawdy o wszechświecie, badacze bądź poszukiwacze skarbów, uświadamiają sobie, że stan niewiedzy jest dla człowieka prawdziwym błogosławieństwem (Houellebecq 2007: 74).

W twórczości Lovecrafta duże znaczenie mają również motywy oniryczne. Bohaterowie nierzadko mogą zbliżyć się do prawdy o wszechświecie w swoich snach. Niezwykle światy, do których trafiają, to rozległe krainy, w których pobyt

wydaje się równie realny, jak jawa. Mają własną topografię, która jest zupełnie odmienna od ziemskiej (Attebery 1980: 130). Sny stanowią pomost między światem ludzi a niezwyklejmi miejscami zamieszkanymi przez pradawne istoty. Dzięki nim można uzyskać dostęp do kosmicznej przestrzeni, odbyć podróż w czasie, obudzić swoje prawdziwe „ja”. W świecie snów możliwa jest także komunikacja z pozaziemskimi bytami, niedostępnymi dla ludzkiej percepcji (Mollah 2022: 92–93). Bohaterowie twórczości Lovecrafta naiwnie wierzą, że poprzez przekroczenie granicy między jawą i snem poznają ukrytą dotąd prawdę o wszechświecie, lecz mylą się. Sny potęgują uczucie niepokoju, doprowadzają do obłądzenia, ponieważ ludzki umysł nie jest w stanie ich pojąć. Wyższe byty celowo manipulują człowiekiem, bawiąc się jego kosztem i szydząc z niego, co dodatkowo go osłabia (Lubkiewicz 2010: 38–40).

Człowieka w twórczości prozatorskiej Lovecrafta można określić mianem ekskludowanego. Jak podaje Stanisław Dubisz, „ekskluzja” (*exclusio*) oznacza „wykluczenie, wyłączenie odrzucenie” (Dubisz 2003: 800). Bohaterowie opowiadań *Samotnika z Providence* zostają wykluczeni przez wszechświat i mimo starań nie mogą poznać o nim prawdy ze względu na ograniczenie przez umysł oraz zwodzące ich zmysły. Ich przekonanie o ludzkiej potędze zostaje zniszczone. Czują się zagubieni, przytłoczeni, uwięzieni przez otaczającą ich, niegdyś pozornie znaną, rzeczywistość. Mają przeczucie nadchodzącej katastrofy, której nie mogą zapobiec, dlatego pograżają się w apatii i głębokim smutku. Świat w opowiadaniach Lovecrafta jest wrogim, niebezpiecznym miejscem, w którym człowiek traci przekonanie o potędze swojego gatunku i uświadamia sobie fałszywość antropocentryzmu.

### **Charakterystyka poezji *Samotnika z Providence***

Poezja stanowi obszar twórczości Lovecrafta, który badacze literatury darzą zdecydowanie mniejszym zainteresowaniem niż prozę. Świadczą o tym chociażby jej tłumaczenia na język polski, które pojawiły się stosunkowo późno. Pierwszy zbiór wierszy pt. *Grzyby z Yuggoth i inne poematy niesamowite* (tłum. Krzysztof Azarewicz) ukazał się w 2015 r. nakładem wydawnictwa Lashtal Press. W roku 2018 na rynku znalazły się: tomik *Poezje* wydany przez C&T (tłum. Dorota Tukaj) oraz *Nemesis i inne utwory poetyckie* wydany przez wydawnictwo Vesper (tłum. Mateusz Kopacz). Jak słusznie zauważa Paweł Bernacki: „zwrot w kierunku mało popularnych, szczególnie u masowego odbiorcy, gatunków, takich jak liryka czy korespondencja, podkreślał rosnący status Lovecrafta jako pisarza rozpoznawalnego, ale i zasłużonego” (Bernacki 2024: 176).

Lovecraft na wczesnym etapie swojej pisarskiej kariery określał się przede wszystkim mianem poety, a w całym swoim życiu napisał ponad czterysta

tekstów poetyckich – nie zyskały one jednak tak dużej popularności jak jego twórczość prozatorska (Kopacz 2018: 403–404). Należy podkreślić, że wiersze Samotnika z Providence zawierają wiele motywów podobnych do tych, które występują w jego opowiadaniach. Są to zazwyczaj opisy niezwykłych wydarzeń mających miejsce w Nowej Anglii w pobliżu wspomnianych już fikcyjnych miast, przedstawianych przez podmiot liryczny. Częściej stanowią one refleksję nad własnymi przeżyciami niż relację biernego obserwatora zdarzeń. Pojawiają się tam również istoty z mitologii Cthulhu, natomiast atmosfera wierszy przepelniona jest grozą, potęgowaną przez liczne środki stylistyczne oddziałujące na zmysły odbiorcy (epitety, metafory, symbole) oraz odwołania kulturowe, inspirowane mitologią i folklorem.

Za najbardziej interesujący obszar twórczości lirycznej Lovecrafta można uznać poezję niesamowitą oraz fantastyczną. Forma tych utworów wskazuje na inspirację twórczością Edgara Allana Poeego – występują w nich tetrametry jambiczne (tamże: 411–412). Charakteryzują się one również obecnością powtarzalnych motywów, takich jak: niesamowite budowle, których architektura zostaje dokładnie scharakteryzowana, atmosfera grozy kreowana za pomocą zjawisk natury (obecność księżyca, niepokojącej ciemności, zachodzącego słońca). Lekka, liryczna forma skutecznie buduje metafizyczny charakter poezji (tamże: 420).

Za najwybitniejsze niesamowite utwory poetyckie Lovecrafta uważa się trzydzieści sześć sonetów pochodzących z cyklu *Fungi from Yuggoth* (*Grzyby z Yuggoth*), opublikowane w latach 1929–1930 (Joshi 2010: 788). Pokazują one stopniowy rozwój składowych jego wyobrazonego świata: miejsc, bóstw, stworów, a także sposobu przedstawiania natury oraz innych wątków, które chętnie wykorzystywał w swojej twórczości prozatorskiej. Nie brak w nich również wątków filozoficznych, wpisujących się w koncepcję kosmicyzmu, podkreślających ograniczone zdolności poznawcze ludzkiego umysłu, obecnych również w języku używanym przez podmiot liryczny (Luboń 2021: 97), a także motywu szaleństwa bądź obłądki, do którego doprowadza człowieka zetknięcie z Innością. Atmosfera grozy jest również budowana poprzez obecność ekscentrycznych obco brzmiących nazw wymyślonych przez samego Lovecrafta bądź zapożyczonych z mitologii antycznej (tamże: 99).

Według amerykańskiego mistrza grozy poezja niesamowita potrafi skuteczniej niż proza przekazywać czytelnikowi przerażające historie dzięki możliwości wykorzystania bogactwa środków językowych oraz stylistycznych do kreowania cudownych i niesamowitych obrazów, które poruszają ludzką wyobraźnię, a tym samym dostarczają wyjątkowych wrażeń estetycznych (Kopacz 2018: 404). Poezja Lovecrafta charakteryzowała się nie tylko bogactwem językowym i stylistycznym, lecz także egzaltacją, wyrażającą się w postawie podmiotu lirycznego doznającego zawodu bądź smutku, co może odzwierciedlać indywidualne przeżycia autora (tamże: 405). Najważniejszym elementem jego twórczości lirycznej jest zatem

człowiek – jego przeżycia, emocje i przemyślenia, będące efektem rozczarowania rzeczywistością, wynikającego ze spotkania ze zjawiskami naruszającymi jego dotychczasową wiedzę o świecie. W postawie podmiotów lirycznych tych wierszy ujawnia się zatem, podobnie jak w prozie, filozofia kosmicyzmu.

### **Kosmicyzm w wybranych utworach poetyckich z tomu *Nemesis i inne utwory poetyckie***

Człowiek przedstawiony w wierszach z tomu *Nemesis i inne utwory poetyckie* jest ukazwany w różnorodny sposób. Jego sytuacja wskazuje na wykluczenie z otaczającego go świata, będące rezultatem – podobnie jak w prozie – kontaktu ze zjawiskami wykraczającymi poza jego możliwości poznawcze. Podmiot liryczny często odgrywa rolę poszukiwacza tajemnic wszechświata, który chce poznać je za wszelką cenę, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji. Warto zwrócić uwagę na sonet pt. *Placówka (The Outpost)*, w którym podmiot liryczny relacjonuje historię bezimiennego króla Zimbabwe, uznawanego za jednego z najodważniejszych ludzi swoich czasów. Organizuje on liczne wyprawy, podczas których odkrywa dalekie, tajemnicze i niezbadane rejony świata. Jego pewność siebie zostaje jednak naruszona, a ludzka słabość i ograniczenie ujawnione.

Podczas pewnej ciemnej księżycowej nocy król znajduje „kryjówkę Dawnej Tajemnicy” przekraczającą wszelkie jego wyobrażenia:

ten, który, będąc chwałkim chłopaczyskiem, Bez strachu stawiał czoła wszem ruinom,  
Zadrzał – bo miasto za wielką równiną Wcale nie było człowieka siedliskiem. Kształty rozmyte,  
których wygląd trzeba Było zgadywać, z eteru w połowie, Burzą spływały między struktur  
mrowie Z bezgwiazdnych próżni w przepastnościach nieba (Lovecraft 2018: 160–163).

Odkrycie tak przeraża króla, że postanawia zawrócić. Od tamtej pory niepokoją go zatrważające sny. Władca ludzkiego świata, posiadający cechy nieustraszonego odkrywcy, doświadczony w odkrywaniu tajemniczych, zapomnianych miejsc, w zetknięciu z Innością okazuje się równie bezsilny jak każdy człowiek. Gdy dostrzeża, że niezwykle miasto, zanurzone w głębokim kosmicznym eterze, nie zostało stworzone przez człowieka, uświadamia sobie istnienie cywilizacji, których potęga przekracza jego wyobrażenia. Władca chce zapomnieć o przerażającym odkryciu i wrócić do codziennego funkcjonowania, lecz pod wpływem koszmarów pogrąża się w szaleństwie. Musi ponieść konsekwencje swoich dążeń do prawdy niedostępnej dla śmiertelników.

Sposób przedstawienia człowieka jako eksploratora tajemnic ludzkiego świata, który nieoczekiwanie natrafia na ślady pradawnych cywilizacji, stanowi temat przewodni wielu innych wierszy. Pojawia się w nich także motyw magicznego przedmiotu, który w bajkach i baśniach najczęściej łączy się ze złamaniem określonego zakazu (Jankowska 2012: 132). Lovecraft przedstawia historie badaczy, którzy postanowili wejść w interakcję z tajemniczymi artefaktami,

pochodzącymi z odkrytych przez nich zapomnianych budowli bądź ruin dawnych cywilizacji, nierzadko zawierających ostrzegawcze transkrypcje w nieludzkim języku. W utworze *Księga* podmiot liryczny staje się posiadaczem tytułowego przedmiotu i ma przeczucie, że zawiera on pradawne tajemnice. Dzielnica portowa, do której trafia, została przedstawiona jako „gąszcz ulic, dławiących nabrzeże” (Lovecraft 2018: 9), przypominający labirynt. Podmiot liryczny staje się ofiarą złych mocy, które zaprowadzają go do niezwyklej biblioteki, mieszczącej pradawną wiedzę zakazaną dla śmiertelników: „przez kratę rombów w oknach, przez kryształ zmętniały Ujrzałem jakby drzewa, ksiąg skręcone wieże, Sterty po sufit z wiedzą na zgniłym papierze” (tamże: 8–9). W kolejnych utworach poetyckich, które stanowią kontynuację tej historii (*Pościg*, *Klucz*), można dostrzec stopniowe popadanie podmiotu lirycznego w obłąd. Jego zmysły przestają odpowiednio funkcjonować – czuje się nieustannie obserwowany, słyszy kroki i przerażający śmiech. Gdy dociera do domu, który miał być jego azylem, jest przekonany, że niebezpieczeństwo zaraz wejdzie przez okno i go dopadnie. Wśród innych przeklętych artefaktów należy wymienić również tytułowy przedmiot znaleziony w ruinach przez badaczy jaskiń w sonecie pt. *Lampa*. Mimo zakazów zapisanych na ścianach, zapalają ją. Ludzka marność zostaje zderzona z potęgą pradawnych istot: „rozblysło... te postacie ogromne – na Boga! W ogniu dzikim dopiero spaliła nas trwoga” (tamże: 25).

Innym typem bohatera wierszy Samotnika z Providence jest osoba, której codzienność zostaje zaburzona poprzez niezamierzony kontakt z Innością. Doskonałym przykładem jest sonet pt. *Studnia*. Podmiot liryczny relacjonuje historię starego farmera Seta Atwooda, który kopał studnie wraz z rolnikiem o imieniu Eb. Obaj mężczyźni popadają w obłąd. Eb trafia do przytułku, natomiast Seth popełnia samobójstwo. Wykopana przez nich studnia okazuje się bezdenną otchłanią, której nie są w stanie zmierzyć żadne liny. W sonecie występuje charakterystyczne dla kosmicyzmu przerażenie nieograniczoną przestrzenią. Zwykła czynność, czyli kopanie studni, zyskuje wymiar nadprzyrodzony. Z kolei w utworze *Okno* Lovecraft przedstawia pozornie oswojoną przestrzeń, jaką jest dom, która za sprawą tytułowego okna okazuje się miejscem nieprzyjaznym i przerażającym. Podmiot liryczny postanawia odkryć, co skrywa stare okno, w które wmurowano kamienne bloki: „lecz gdy kamie pękł, wszyscy poczuli na twarzy Podmucha z ziejących wewnątrz obcych, pustych dali” (tamże: 52–53). Podobnie jak w przypadku *Studni*, okno okazuje się bramą do innego wymiaru, rozległej przestrzeni, której człowiek nie jest w stanie objąć rozumem. Obecność czegoś niewyobrażalnego i obcego w dotychczas znanym otoczeniu przeraża znacznie bardziej niż konkretna materialna istota.

W wrogim dla człowieka świecie wierszy Lovecrafta czyhają liczne niebezpieczeństwa, które mogą w jednej chwili naruszyć ład ludzkiego świata oraz zniszczyć rządzące nim zasady. Nastrój grozy potęguje złowroga natura – niezwykle wydarzenia mają miejsce nocą bądź o zachodzie słońca, w gęstych

lasach, dolinach, na mglistych rozdrożach czy stromych zboczach. Można to zauważyć w sonecie pt. *Matka Ziemia*. Podmiot liryczny relacjonuje, jak pewnej mrocznej nocy schodzi w dół doliny, gdzie pradawne skały zdradziły mu tajemnice wszechświata. Im bardziej zbliża się do dna doliny, tym większy jest jego niepokój. Najpierw dostrzega drzewa z powykrzywianymi gałęziami, przypominające gobliny. Potem przestaje widzieć rozgwieżdżone niebo i pogrąża się w ciemności, przez co nie może polegać na zmyśle wzroku. Przestrzeń staje się coraz bardziej ciasna, jakby więziła go w swoim wnętrzu. Na samym dnie doliny podmiot liryczny wysłuchuje od szepczących skał tajemnic, których nie jest w stanie przywołać: „o świadomości, co była na ziemi Przed żalonymi ziomkami twojemi, O bytach, w których tętni nadal życie, Choć wy inaczej śmiertelni, myślicie” (tamże: 138–141). Nieprzychylna natura nie stanowi jedynie tła akcji, lecz jest żywym bytem, co potęguje przeżycia podmiotu lirycznego, sprawiając, że czuje się jak nic nieznaczący intruz w świecie, który do niego nie należy i którego nie zna.

Poezja Lovecrafta obfituje także w wątki katastroficzne. Obrazują one rozkład ludzkiej cywilizacji i ludzkiego świata, który jawi się jako miejsce zapomniane, podatne na zniszczenie przez upływ czasu bądź pradawne istoty. Podmiot liryczny nierzadko opisuje zaniedbane, peryferyjne miasteczka, w których dominuje brud i chaos. Obecność martwych morskich zwierząt w sonecie *Księga* wskazuje na powolny rozkład dzielnicy portowej. Budynki opisywanych miast epatują brzydotą, wywołują wstręt, wydają się żyjącymi istotami: „łypały na mnie domy, które zre zgnilizna, Niby pijacy – chwiejnie, ledwie stały same” (tamże: 32–33). Lovecraft obrazuje również, w jaki sposób ludzka cywilizacja może w mgnieniu oka zostać unicestwiona przez pradawne byty, takie jak Nyrlathotep: „twierdze ludzi zdrząły, błysły dzikie zorze [...]. Chaos bezmyślny w nicość wymiółł Ziemi pyły” (tamże: 66–67). Apokaliptyczne wizje podkreślają słabość i kruchość ludzkości, niszczą jej wiarę we własną potęgę i pozbawiają wszelkich nadziei na ocalenie.

Istotnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, jest także obecność motywów onirycznych, dzięki którym zostaje uwydatniony kontrast między człowiekiem a niesamowitymi światami. Podmiot liryczny podziwia w snach miasta zawieszane w kosmicznym eterze, budowle o różnorodnych geometrycznych kształtach, licznych wieżach, kopułach, ozdobione olbrzymimi posągami, przy których ludzka małość zostaje jeszcze silniej wyeksponowana. Są to piękne, niezwykle krainy, których widok oddziałuje na wszystkie zmysły czytelnika. Jak się okazuje, nawet w marzeniach sennych żaden śmiertelnik nie może jednak dostać się do środka: „jest to kraj, gdzie sens piękna najpełniej rozkwita [...]. Sny nas zbliżają – wiedza stara wszak nie łudzi: Tych ulic nie brukały nigdy kroki ludzi” (tamże: 44–45). W ten sposób zostaje przedstawiona tajemnicza kraina o nazwie Hesperia. Innym takim miejscem są niezwykle Ogrody Yin z pięknymi kwiatami, drzewami wiśni, lotosowymi stawami, do których podmiot liryczny również nie ma wstępu, nawet we śnie. Na jego drodze pojawia się bowiem przeszkoda nie do pokonania:

„podbiegłem – lecz gdy wyrósł mur wielki przede mną, Zrozumiałem, że wejścia wyglądać daremno” (tamże: 58–59).

## Podsumowanie

Z poezji Lovecrafta wyłania się pesymistyczna wizja człowieka – słabego, bezwartościowego bytu, bezsilnego w obliczu niepojętych tajemnic wszechświata. Wpisuje się ona w wyznawaną przez niego filozofię kosmicyzmu. Jednym z przewodnich motywów analizowanych utworów jest próba eksploracji nieznanego, która zawsze kończy się klęską człowieka, demaskacją jego tchórzostwa i słabości skrytych pod pozorem odwagi oraz pewności siebie, co nierzadko dokonuje się poprzez kontakt z pradawnymi artefaktami. Dzieje się tak również wtedy, gdy bohater wyróżnia się na tle innych, jak władca z sonetu *Placówka*. Ofiarami pradawnych mocy stają się również zwykli ludzie, których codzienność zostaje naruszona podczas zwykłych czynności, takich jak kopanie studni, poprzez kontakt z bezgraniczną przestrzenią, której nie mogą objąć umysłem. Poczucie znikomości ludzkiego istnienia wzmacniają obrazy nieprzychylniej natury, zniszczonych, zaniedbanych miasteczek, stanowiących labiryntowe przestrzenie budzące odrazę oraz katastroficzne wizje upadku cywilizacji pod wpływem działań pradawnych istot. Człowiek zostaje pozbawiony wszelkich złudzeń i wykluczony ze swojego dotychczasowego świata, a organizujący jego rzeczywistość ład okazuje się pozorny. Nawet w snach nie ma dostępu do niezwykłych przestrzeni nieprzeznaczonych dla śmiertelników. Jego zmysły zawodzą. Antropocentryczne pojmowanie rzeczywistości staje się niemożliwe do utrzymania, a zaburzone postrzeganie świata doprowadza podmiot liryczny omawianych utworów do szaleństwa, a nawet śmierci.

## Bibliografia

- Attebery B., 1980, *The Fantasy Tradition in American Literature: From Irving to Le Guin*, Bloomington.
- Bernacki P., 2024, *Projekt Lovecraft. Losy marki Howarda Phillipa Lovecrafta na polskim rynku książki*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo”, nr 14(17), s. 167–182.
- Carroll N., 1990, *Filozofia horroru*, tłum. M. Przyłipiak, Gdańsk.
- Dubisz S., 2003, *Ekskluzja [w:] Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 2: H-N, red. S. Dubisz, Warszawa.
- Houellebecq M., 2007, *H.P. Lovecraft. Przeciw światu, przeciw życiu*, tłum. J. Giszczak, Warszawa.
- Jankowska T., 2012, *Motywy folklorystyczne w przestrzeni artystycznej opowiadania Herberta Georga Wellsa „Piękny strój”*, „Acta Neophilologica”, nr 14(2), s. 129–140.
- Joshi S.T., 2016, *Lovecraft i religia*, tłum. M. Wąsowicz, „Creatio Fantastica”, t. 54–55, nr 3–4, s. 7–17.
- Joshi S.T., 2010, *H.P. Lovecraft. Biografia*, tłum. M. Kopacz, Poznań.

- Kołyшко M., 2014, *Groza jest święta*, Chojnice.
- Kopacz M., 2018, *Sny wezbrane przeszłą epoką* [w:] H.P. Lovecraft, *Nemesis i inne utwory poetyckie*, tłum. M. Kopacz.
- Lovecraft H.P., 1965, *Selected Letters*, t. 3, Sauk City.
- Lovecraft H.P., 2018, *Nemesis i inne utwory poetyckie*, tłum. M. Kopacz, Czerwonak.
- Lubkiewicz T., 2010, *Postać innego w twórczości Lovecrafta*, praca licencjacka, Racibórz.
- Luboń A., 2021, *Scalanie uniwersum. Krytyka translatorska pośród kontekstów recepcji przekładowej poezji H.P. Lovecrafta w Polsce*, „Przekładaniec”, nr 42, s. 92–115.
- Majewski P., 2018, *Lew, który mówi. Esej o granicach językowego wyrazu doświadczenia*, Warszawa.
- Marcela M., 2019, *Weird fiction*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, nr 61(4), s. 141–147.
- Mikulski J., 2013, *Howard Phillips Lovecraft: autor, dzieło i jego recepcja wydawnicza w Polsce. Zarys problematyki*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia o Książce i Informacji”, nr 32(3559), s. 31–43.
- Mollah M., 2022, ‘Beyond the Waking World’: The Significance of Dreams in H.P. Lovecraft’s Works, „Spectrum”, t. 17, s. 89–100.
- Niezgoda T., 2016, *Bycie w prawdzie jako bycie wobec nicości w prozie Howarda Phillipsa Lovecrafta i Thomasa Ligottiego* [w:] *Światy grozy*, red. K. Olkusz, Kraków.
- Rudolf E., 1997, *Lovecraft Howard Phillips* [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław.
- Schuller S., 2020, *Gods of the Real: Lovecraftian Horror and Dialectical Materialism*, „The Irish Journal of Gothic and Horror Studies”, nr 18, s. 100–308.
- Wydmuch M., 1975, *Gra ze strachem*, Warszawa.
- Żegleń U.M., 2017, *Potrzeba i perspektywy badań naukoznawczych w świetle dynamicznego rozwoju nauki i technologii*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, nr 2(212), s. 157–184.

**“When the wall rose, grim and great, I found there was no longer any gate”.**

**The concept of cosmicism and the exclusion of man in the H.P. Lovecraft’s poetry on selected examples (*Nemesis and Other Poetic Works*)**

Abstract

The article discusses the philosophical concept of cosmicism, created by the American writer Howard Phillips Lovecraft, and shows how this concept works in selected poems. The main aim of the article is to pay attention to the way of revealing man’s place in the universe, according to cosmicism. The article will analyze selected poems from *Nemesis and Other Poetic Works* (2018). The horror motifs contained in the content and form of the cited Lovecraft’s poems will be discussed, which intensify the contrast between the vanity, limitation and exclusion of man, and the vastness and uniqueness of the universe. Man, brutally deprived of his position in the universe, is confronted with the truth about the reality, which leads him to madness and sometimes even to death.

**Key words:** Lovecraft, poetry, philosophy, cosmicism, human condition